

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

13 maja 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Karolina Obrębska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 13 maja 2024 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Wierzytelności w G. (poprzednio: (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny w G.)

przeciwko H. F.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 22 września 2023 r.

sygn. akt I C 235/23

oddala apelację.

Karolina Obrębska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 21.04.2022 r. powódka (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny w G. wniosła przeciwko pozwanej H. F. o zapłatę kwoty 7.856,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. Powódka wyjaśniła, że w ramach tej kwoty domaga się kwoty 3.193,58 zł tytułem niespłaconego przez pozwaną kapitału z umowy pożyczki, kwoty 102,66 zł tytułem odsetek umownych do dnia wypowiedzenia umowy, kwoty 1.710,70 zł tytułem odsetek umownych w wysokości odsetek maksymalnych naliczonych od przeterminowanych rat kapitałowych w trakcie obowiązywania umowy pożyczki oraz naliczonych od dnia następnego po wypowiedzeniu umowy pożyczki do dnia sporządzenia pozwu i kwoty 2.849,44 zł tytułem prowizji za udzielenie pożyczki. Wskazała, że poprzednik prawny powódki wypowiedział pozwanej umowę pożyczki ze skutkiem na dzień 01.01.2020 r.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazała, że nie została powiadomiona o cesji wierzytelności na powoda. Z uwagi na sytuację życiową wniosła o rozłożenie świadczenia na raty.

Wyrokiem z dnia 22 września 2023 r. Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu:

- zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3 553,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21.04.2022r. do dnia zapłaty,
- w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

3. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 042,65 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- a) naruszenie art. 385¹ k.c. poprzez uznanie, iż kwota prowizji operacyjnej jest rażąco wygórowana i sprzeczna z dobrymi obyczajami;
- b) naruszenie art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego niezastosowanie;
- c) art. 5 pkt 6 oraz art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim poprzez ich niezastosowanie i w efekcie nieprawidłowe uznanie, że zastrzeżenie przez pożyczkodawcę prowizji operacyjnej nie wiąże pozwanej;
- d) naruszenie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. art. 385² k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że w umowie wiążącej strony doszło do naruszenia wskazanych przepisów, w sytuacji pełnej akceptacji przez pozwaną warunków umowy, w tym wysokości prowizji operacyjnej oraz w sytuacji, gdy postanowienia umowy nie kształtują obowiązków konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco interesów konsumenta;
- e) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, a to faktów wynikających z treści zawartej z pozwaną na piśmie umowy pożyczki nr (...) w zakresie poinformowania pozwanej o możliwości odstąpienia od zawartej umowy bez konieczności wskazania przyczyny, a co umożliwiło pozwanej przeanalizowanie zaakceptowanych wcześniej warunków, w tym wysokości prowizji operacyjnej i całkowitej kwoty do zapłaty oraz ewentualnego odstąpienia, czego pozwana nie uczyniła, przystąpiła natomiast do spłaty zgodnie z harmonogramem pożyczki.

W związku z powyższymi zarzutami apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2 592,28 zł oraz zasądzenie na rzecz strony powodowej kosztów procesu za I instancję, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych;
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Pozwana nie złożyła odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę w postępowaniu apelacyjnym na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 374 k.p.c. uznając, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, gdyż strony nie złożyły wniosku o przeprowadzenie rozprawy, nie powołały też nowych faktów i dowodów.

Należy zauważyć, że - w ramach zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. - powód wskazał na pominięcie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sporu wynikających z treści zawartej umowy pożyczki w zakresie ustalenia warunków związanych z całkowitą kwotą pożyczki oraz całkowitym kosztem pożyczki, a także pozostałymi jej warunkami zaakceptowanymi przez pozwaną, jak i w zakresie poinformowania pozwanej o możliwości odstąpienia od zawartej umowy bez konieczności wskazania przyczyny, z czego pozwana nie skorzystała, lecz przystąpiła do spłaty pożyczki zgodnie z harmonogramem.

Odnosząc się do stanowiska skarżącego należy zauważyć, że Sąd Rejonowy miał na uwadze treść umowy, co wynika z uzasadnienia wyroku, lecz oddalił powództwo w zakresie przekraczającym zasadzoną kwotę 3 553,40 zł uznając postanowienie umowy zastrzegające prowizję operacyjną w wysokości 2 592,28 zł za niedozwolone. W konsekwencji za należne sąd uznał zgłoszone roszczenie (omyłkowo zawyżone na korzyść apelującego) z pominięciem kwoty abuzywej opłaty. W tych okolicznościach należy uznać, że fakty – zdaniem powoda bezzasadnie pominięte przez Sąd I instancji – nie miały znaczenia w sprawie, skoro kluczową dla rozstrzygnięcia kwestią pozostawała abuzywność postanowienia zastrzegającego tzw. prowizję operacyjną.

Z tych względów Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W ustalonym w sprawie stanie faktycznym nie doszło do naruszenia norm prawa materialnego wskazanych w apelacji.

W świetle poglądów TSUE sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter. Przepisy kodeksu cywilnego dotyczące nieuczciwych postanowień umownych (art. 385¹ i nast. k.c.) stanowią implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5.04.1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. W wyniku dokonania kontroli warunków umowy z punktu widzenia praw konsumenta Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że postanowienie umowy pożyczki, przewidujące obowiązek poniesienia przez pożyczkobiorcę kosztów pożyczki w postaci prowizji operacyjnej, stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

W sprawie nie było sporne, że poprzednik powoda zawarł umowę z pozwaną jako konsumentem oraz że przedmiotowe postanowienie mogło podlegać kontroli w oparciu o wskazane uregulowanie, gdyż nie określało głównych świadczeń stron umowy pożyczki. W rozpoznawanym przypadku pozwana została zobowiązana w umowie pożyczki do uiszczenia prowizji operacyjnej. Obowiązek wniesienia wskazanej opłaty nie został przewidziany w art. 720 § 1 k.c., a zatem nie stanowił głównego świadczenia pozwanej (por. analogiczne stanowisko Sądu Najwyższego co do obowiązku uiszczenia przez posiadacza rachunku bankowego prowizji i opłat związanych z prowadzeniem rachunku bankowego, wyrok z 6.04.2004r., I CK 472/03, LEX nr 125052).

Trzeba nadto podkreślić, że to na powodzie, z mocy art. 385¹ § 4 k.c., spoczywał ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie (co wykluczałoby możliwość oceny jego abuzywności). Pod tym pojęciem rozumie się rzeczywistą możliwość wpływu konsumenta na treść klauzuli (art. 385¹ § 3 zd. 1 k.c.), a zatem nie mogą za takie uchodzić klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, bez negocjacji między stronami (tak również: M. Jagielska w: „Europejskie prawo konsumenckie a prawo polskie” pod red. E. Nowińskiej i P. Cybuli, Zakamycze Kraków 2005, s.83-84). Ustawodawca przewidział przy tym w art. 385¹ § 3 zd. 2 k.c. domniemanie, w myśl którego nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta. W niniejszej sprawie umowę zawarto właśnie według wzorca zaproponowanego przez poprzednika prawnego powoda, na co wyraźnie wskazuje posłużenie się gotowym formularzem używanym przy zawieraniu tego rodzaju umów w ramach działalności gospodarczej. Formularz został jedynie uzupełniony kwotami pożyczki i opłaty dodatkowej z odsetkami. Przyjąć należy w tej sytuacji, że pozwana miała wpływ jedynie na skorzystanie z takiej usługi, a nie na treść związanych z nią postanowień umownych.

Stanowisko strony powodowej, stanowiące podstawę apelacji, opiera się na założeniu, że skoro wysokość prowizji mieści się w granicach określonych według wzoru zawartego w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, to nie można mówić o abuzywności postanowienia umowy przewidującego prowizję we wskazanej w umowie pożyczki wysokości.

Z powyższym zapatrywaniem nie sposób się zgodzić. Należy zauważyć, że wprowadzenie art. 36a do ustawy o kredycie konsumenckim miało na celu zwiększenie zakresu ochrony konsumentów i tym samym nie można uznać, że regulacja ta wyłącza dopuszczalność badania danego postanowienia umowy pod kątem sprzeczności z dobrymi obyczajami, co stanowi jedną z przesłanek stwierdzenia abuzywności danej klauzuli. Nie można uznać bowiem, że ustawodawca dopuszcza możliwość pogorszenia sytuacji konsumentów, co niewątpliwie miałyby miejsce w przypadkach, w których

dane postanowienie umowne niewątpliwie byłoby uznane za klauzulę abuzywną, gdyby nie został wprowadzony art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. W związku z tym uznaje się, że nawet zgodność wyliczenia z wzorem matematycznym określonym w art. 36a u.k.k. i określenie w ten sposób maksymalnej kwoty kosztów kredytu dopuszczalnej normatywnie dla danego kredytu nie wyklucza abuzywności konkretnych postanowień umownych, które muszą być oceniane ad casu. Okoliczność, że obowiązuje ustawowy limit kosztów pozaodsetkowych nie wyłącza kontroli konkretnych postanowień wzorca umowy, które odnoszą się do takich kosztów, pod kątem skuteczności ich wprowadzenia do stosunku prawnego oraz pod względem ich abuzywności (por. T. Czech, „Limit pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego”, M. Pr. Bank., 2016, nr 2). Takie stanowisko w tożsamy sposób z niniejszą sprawą wyraził Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 26 października 2021 r., III CZP 42/20 i z dnia 27 października 2021 r., III CZP 43/20, a Sąd Okręgowy stanowisko to podziela i zgadza się z argumentacją przedstawioną w ich uzasadnieniach.

Wbrew stanowisku skarżącego nie wyłącza możliwości oceny przedmiotowego postanowienia umownego - z punktu widzenia art. 385¹ § 1 k.c. - okoliczność, że pozwana przystępując do umowy wyraziła na nie zgodę. Skarżący nawiązuje tym samym do wynikającej z art. 353¹ k.c. zasady swobody umów. Trzeba jednak zauważyć, że już w treści powyższego przepisu wyznaczono granice swobody umów stanowiąc, że strony zawierające umowę mogą co prawda ułożyć stosunek prawny według swego uznania, ale tylko tak, aby jego treść lub cel nie sprzeciwiał się właściwości (naturze stosunku), ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jednym z ustawowych ograniczeń kompetencji stron do swobodnego kształtowania treści zobowiązań umownych są właśnie przepisy dotyczące klauzul abuzywnych zawarte w art. 385¹ – 385³ k.c. Umowa obejmująca postanowienie niedozwolone jest więc – z punktu widzenia art. 353¹ k.c. – umową, której treść sprzeciwia się ustawie (tak również m.in. P. Machnikowski, „Swoboda umów wg art. 353¹ k.c. Konstrukcja prawna”, Warszawa 2005, s.187-188; Cz. Żuławska, „Zasady prawa gospodarczego prywatnego”, Warszawa 1999, s. 63). Do istoty instytucji klauzul abuzywnych należy zaś badanie przez sąd, czy określone postanowienia włączone do umowy – ważnie i skutecznie zawartej – są wiążące dla konsumenta z uwagi na kryteria określone w art. 385¹ k.c. Sąd I instancji nie zakwestionował samej dopuszczalności pobierania analizowanej prowizji operacyjnej, uznał natomiast, że w okolicznościach niniejszej sprawy jest ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i narusza interes konsumenta z uwagi na jej wysokość, rażąco wygórowaną w porównaniu z kwotą pożyczki faktycznie otrzymaną przez pozwaną, a zatem nie mającą charakteru ekwiwalentu za usługi świadczone na rzecz pożyczkobiorcy.

Dla uznania klauzuli umownej za niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ k.c. konieczne jest kumulatywne spełnienie przesłanek: kształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta. „Rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Chodzi zatem o zachwianie równowagi kontraktowej wyrażające się w tym, że kontrahent konsumenta zastrzega dla siebie nadmierne korzyści lub uprzywilejowaną pozycję, wyraźnie i w znacznym stopniu przewyższające korzyści uzyskane przez konsumenta lub pod innym względem znacznie pogarszające sytuację konsumenta (tak również: wyrok Sądu Najwyższego z 13.07.2005r., I CK 832/04, LEX nr 159111; J. Rajski, „Prawo o kontraktach w obrocie gospodarczym”, Warszawa 2002, s.194). Określenie „rażąco” należy przy tym interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Przy ocenie dysproporcji świadczeń w zobowiązaniach wzajemnych należy brać zaś pod uwagę nie tylko formalną równość praw i obowiązków stron, ale i równość materialną (tak również: M. Jagielska, op. cit. s.88-89; K. Zagrobelny, Kodeks..., s.910; E. Rutkowska, „Niedozwolone klauzule umowne w bankowym obrocie konsumenckim”, Pr. Bankowe 2002/7-8/66; M. Skory, „Klauzule...”, s. 171). Z kolei „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta czy wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Za istotę dobrego obyczaju uznaje się szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, a zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami jest naruszanie usprawiedliwionego zaufania drugiej strony umowy (tak: M. Jagielska, op. cit. s.87; J. Haberko, „Nieuczciwe klauzule umowne w umowach konsumenckich zawieranych przy użyciu wzorca”, Przegląd Sądowy 2005/11-12/s.101; K. Zagrobelny, Kodeks..., s.910). Także naruszenie dobrych obyczajów w kontekście art. 385¹ § 1 k.c. zazwyczaj jest

wiązane z tworzeniem takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron (por. Sąd Najwyższy w: wyroku z 27.10.2006r., I CSK 173/06, LEX nr 395247; cyt. wyroku z 13.07.2005r., I CK 832/04).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że prowizja operacyjna, którą obciążono pozwaną, wyniosła 2 592,28 zł, więc stanowiła aż 74 % wartości kwoty pożyczki, którą pozwana otrzymała od poprzednika powoda w wykonaniu umowy. Trzeba nadto zauważyć, że pożyczkodawca otrzymał 875 zł z tytułu prowizji za udzielenie pożyczki, a tego zastrzeżenia umownego sąd nie uznał za abuzywne. W związku z tym, gdyby doliczyć do tego odsetki tzw. kapitałowe, a więc należne pożyczkodawcy za czas trwania umowy, oznaczałoby to, że w związku z pożyczką w realnej wysokości 3 500 zł, którą pozwana zaciągnęła na 30 miesięcy, nałożono na nią koszty przekraczające kwotę udzielonej pożyczki, gdyż pozwana zobowiązała się zwrócić pożyczkodawcy w ratach 7 480,51 zł. W tej sytuacji, w ocenie sądu odwoławczego, opłata nazwana operacyjną została tak skalkulowana, aby przynieść pożyczkodawcy środki wyższe niż te, które uzyskałby pobierając odsetki maksymalne, przewidziane w art. 359 § 2² k.c. Przypomnieć należy, że instytucja ta została wprowadzona do kodeksu cywilnego przez ustawodawcę w art. 359 § 2¹ k.c. celem przeciwdziałania zjawisku lichwy i ochrony interesów konsumentów. Stopa tych odsetek jest ustalana w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego NBP, a więc odzwierciedla aktualny układ stosunków gospodarczych oraz wartość pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, nie pozwalając pożyczkodawcom na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy, którą była pozwana. Przepis art. 385¹ § 1 k.c. chroni konsumenta, jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie.

W kontekście tak pojmowanych przesłanek oceny analizowanych postanowień umowy, nie można było nie dostrzec braku równowagi kontraktowej stron oraz stanu nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków stron, wynikających z umowy. Tymczasem to odsetki kapitałowe w wysokości limitowanej przez ustawodawcę, pełni funkcję wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału. Skarżący nie może rekompensować sobie ustalonego w umowie, niskiego poziomu tego wynagrodzenia dodatkową opłatą, gdyż to nie ona powinna stanowić źródło zysku z umowy pożyczki. Omawiana opłata winna odpowiadać kosztom poniesionym przez przedsiębiorcę na czynności, za które w umowie przewidziano ich pobranie, a więc czynności związane z zawarciem umowy, a tego nie wykazano.

Kwestionując ocenę Sądu I instancji dotyczącą abuzywności opłaty operacyjnej skarżący nie przytoczył w apelacji przekonujących argumentów na poparcie swego stanowiska.

Należy zauważyć, że jest faktem powszechnie znanym, że instytucje parabankowe zajmują się udzielaniem pożyczek osobom, które nie mają zdolności kredytowej w bankach, co skutkuje ponoszeniem przez tego rodzaju instytucje rynku finansowego znacznie wyższego ryzyka, niż w przypadku banków. Już tylko z tej przyczyny koszty udzielania pożyczek przez tego rodzaju instytucje z zasady są wyższe niż w przypadku pożyczek bankowych. W związku z tym prowizja operacyjna, którą obciążono pozwaną, nie stanowi wynagrodzenia za korzystanie z kapitału (gdyż tego rodzaju wynagrodzeniem są odsetki), ale przede wszystkim za ryzyko udzielenia pożyczki. W umowie pożyczki z 18.04.2019r. wskazano, że prowizja w wysokości 875 zł jest należna za udzielenie pożyczki, natomiast w przypadku prowizji operacyjnej określonej w znacznie wyższej kwocie nie wskazano uzasadnienia jej pobrania.

W takim przypadku – w ocenie Sądu Okręgowego – nie było uzasadnionych podstaw do pobrania dodatkowej opłaty w wysokości 2 592,28 zł, gdyż takie ukształtowanie umowy w sposób oczywisty narusza prawa konsumenta. Skoro w umowie nie wskazano okoliczności jakie zadecydowały o obciążeniu pozwanej opłatą operacyjną, to samo ryzyko działalności pożyczkodawcy nie stanowi przekonującego uzasadnienia dla jednostronnej decyzji poprzednika prawnego powoda. W toku postępowania ani w apelacji nie skonkretyzowano, jakie czynności musiały być przez pożyczkodawcę podjęte w związku z zawarciem umowy z pozwaną i jakie koszty były z nimi związane oraz czy były one adekwatne do wysokości kwoty wskazanej w umowie jako prowizja operacyjna. W tej sytuacji uzasadnione było stanowisko Sądu Rejonowego, że opłata ta nie została ustalona w powiązaniu z konkretnymi kosztami czynności związanych z zawarciem umowy. Nie można przy tym pominąć, że opłata została określona na bardzo wysokim poziomie, zważywszy na wysokość środków pieniężnych rzeczywiście udostępnionych pozwanej. Trudno przyjąć,

zwłaszcza wobec braku jakiegokolwiek wyjaśnienia ze strony powoda, by tak wysokie koszty mogły powstać przy zawieraniu prostej umowy pożyczki z konsumentem, z wykorzystaniem gotowego formularza umowy, którym pożyczkodawca posługiwał się w kontaktach z klientami. Z tych względów za prawidłowe uznano stanowisko Sądu I instancji co do braku ekwiwalentności wskazanej opłaty i oferowanych za nią usług.

Brak również podstaw do uznania, że dokonywanie przez pozwaną wpłat stanowi uznanie roszczenia co do wysokości. Niewątpliwie pozwana poprzez dokonywanie wpłat na poczet zadłużenia uznawała fakt zawarcia umowy pożyczki, ale nie oznacza to, że tym samym utraciła prawo do kwestionowania warunków umowy w zakresie niedozwolonych postanowień umownych. Przyjęcie takiej argumentacji powoda oznaczałoby w praktyce, że regulacja art. 385¹ k.c. i dalsze byłaby martwa, wystarczyłaby bowiem zapłata jednej raty pożyczki aby utracić prawo do powoływania się na zawarcie w umowie niedozwolonych postanowień umownych. Skutkowałoby to iluzoryczną ochroną konsumenta.

Podsumowując, w sprawie nie wykazano, że analizowane postanowienie stosowanego przez poprzednika powoda wzorca umownego dotyczące pozaodsetkowych kosztów pożyczki pozostawały w związku z rzeczywistymi kosztami ponoszonymi przez przedsiębiorcę na czynności związane z zawarciem umowy. Skoro przedmiotowe postanowienie umowy pożyczki stanowi niedozwoloną klauzulę, to zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. nie wiąże pozwanej i nie jest ona zobowiązana do zapłaty określonej w nim prowizji. W tym stanie rzeczy pozwana – wobec treści art. 385¹ § 2 k.c. – była zobowiązana do zwrotu powodowi z tytułu pożyczki kwot wskazanych przez Sąd I instancji.

Mając przedstawione okoliczności na względzie Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

/-/ Karolina Obrębska